



Oszukana 26-latka straciła 45 tysięcy złotych!

data aktualizacji: 2022.04.20



Jak widać, nie tylko starsi, ale również młodszy mieszkańcy naszego regionu muszą się mieć na baczności. Pokrzywdzona przez oszusta mieszkanka powiatu nowomiejskiego w wieku 26 lat straciła wczoraj 45 tysięcy złotych!

Do kobiety **zadzwoił mężczyzna podający się za pracownika banku** i poinformował ją, że z jej konta oszuści chcieli wypłacić pieniądze w kwocie 700 zł. Żeby uniknąć zagrożenia, mężczyzna polecił kobiecie udać się do banku i wypłacić wszystkie pieniądze zgromadzone na koncie, a następnie **wpłacić je we wpłatomacie za pomocą kodów BLIK**, które będzie jej podawać. 26-latka uwierzyła swojemu rozmówcy i - nie rozłączając się - wykonała jego polecenia. Mężczyzna zabronił jej informować o tym fakcie kogokolwiek, nawet w placówce bankowej. Kobieta wypłaciła więc z konta, a następnie wpłaciła we wpłatomacie kwotę 18 400 zł.

Następnie ten oszust podający się za pracownika banku kazał kobiecie poczekać na linii i przełączył rozmowę do rzekomej innej pracownicy banku, która poinformowała kobietę, że na jej nazwisko w banku ktoś chciał zaciągnąć kredyt w wysokości 20 tys. złotych. Żeby anulować tę transakcję, **26-latka miała znów iść do banku i zaciągnąć kredyt na najwyższą możliwą kwotę** i wpłacić te pożyczone pieniądze we wpłatomacie, by anulować w ten sposób wcześniejszy kredyt zaciągnięty przez oszusta. Kobieta poszła więc do banku, gdzie zaciągnęła pożyczkę w wysokości ponad 26 tys. zł i od razu poszła do wpłatomatu, wpłacając wszystkie pieniądze za pomocą przekazanych jej

telefonicznie kodów BLIK. Po tej operacji kontakt z rzekomymi pracownikami banku się urwał... i kobieta zrozumiała, że została oszukana.

Policjanci przypominają i ostrzegają: pracownicy banku nigdy nie proszą o podanie loginu i hasła do konta, a tym bardziej kodu autoryzacyjnego SMS!

Bądź czujny, nie działaj pochopnie. Presja czasu i pośpiech są złymi doradcami - wtedy łatwo możesz zostać zmanipulowany. Koniecznie upewnij się, z kim rozmawiasz. Jeśli rozmówca przedstawia się jako pracownik banku, rozłącz się, a następnie skontaktuj się bankiem osobiście lub telefonicznie (wybierając numer, który znajdziesz na stronie swojego banku). Jeśli rzeczywiście ktoś z banku do Ciebie dzwonił, konsultant będzie wiedział, o co chodzi.

Jeśli cała sytuacja wygląda podejrzanie, dla własnego bezpieczeństwa przelej oszczędności na konto w innym banku, zmień hasła, z których korzystasz podczas logowania na konto.

KPP NML/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/67316-oszukana-26-latka-stracila-45-tysiecy-zlotych>